

Sygn. akt I ACa 1586/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. J.

przeciwko T. (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w(...)

z dnia 6 lipca 2017 r. sygn. akt I C 2130/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki SSO del. Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 1586/17

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lipca 2018 r.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w (...): zasądził od T. (...) w W. na rzecz S. J. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami w wysokości ustawowej od 7 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie (pkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 14.400 zł tytułem renty za okres od 7 grudnia 2015 r. do dnia 7 czerwca 2017 r. (pkt II); zasądził od

strony pozwanej na rzecz powoda rentę w wysokości 800 zł miesięcznie, płatną do 7 każdego następującego po sobie miesiąca z dołu, przy czym pierwsza rata renty płatna do 7 lipca 2017 r. (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych (pkt. IV i V).

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że 23 maja 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł M. J. (1). Pojazd sprawcy zdarzenia w chwili wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, który w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznał małoletniemu powodowi - synowi zmarłego M. J. (1) kwotę

7.500 zł tytułem odszkodowania. W dacie zdarzenia powód miał dziewięć lat. W wyniku śmierci ojca doznał silnego dystresu psychicznego. W jego następstwie wystąpiły u niego znaczne zaburzenia adaptacyjne, które niekorzystnie wpłynęły na jego stan psychiczny oraz ogólne funkcjonowanie.(...) Istnieje zagrożenie, że małoletni bez specjalistycznego wsparcia i możliwości przepracowania żałoby po zmarłym ojcu, nie będzie mógł odzyskać dobrostanu psychicznego i nadal będzie ujawniał trudności w prawidłowym funkcjonowaniu w swych rolach oraz zadaniach, a także sytuacjach społecznych. Rodzice małoletniego powoda rozwiedli się w 2006 r. Na mocy wyroku z dnia 7 sierpnia 2006 r. Sąd Okręgowy w (...) wykonywanie władzy rodzicielskiej nad powodem i jego bratem powierzył matce, zastrzegając dla M. J. (1) prawo do kontaktów z małoletnimi dziećmi bez ograniczeń, w sposób i terminach ustalonych przez strony; kosztami utrzymania i wychowania małoletnich dzieci obciążył obie strony i z tego tytułu zasądził od M. J. (1) na rzecz małoletnich A. J. i S. J. alimenty w wysokości po 500 zł miesięcznie, płatne z góry do 15 każdego kolejnego miesiąca do rąk matki małoletnich. M. J. (2) na bieżąco płacił zasądzone alimenty. Dbał o syna, spędzał z nim wszystkie weekendy oraz wolne święta, w wakacje i ferie zimowe zabierał na wycieczki, w tym często również zagraniczne, kupował mu markowe ubrania, gry, zabierał go na basen, do kina, jeździł z nim na treningi piłki nożnej oraz zapewniał inne atrakcje. Ojciec powoda chętnie przykładał się również do wychowania syna, brał udział w zebraniach szkolnych i społecznie udzielał się w szkole. Wzajemne relacje pomiędzy zmarłym a powodem były bardzo dobre. Małoletni przez niemal cały czas widywał się z ojcem i utrzymywał z nim telefoniczny kontakt. M. J. (1) mógł zabierać powoda do siebie kiedy chciał - matka powoda nie czyniła żadnych przeszkód. Dla powoda ojciec był najbliższym przyjacielem i powiernikiem, kimś na kogo zawsze mógł on liczyć i u kogo zawsze znajdował wsparcie i ojcowską opiekę.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w świetle przepisów art. 822 §1 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 446 §2 i 4 k.c. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że powoda ze zmarłym łączyły silne więzy uczuciowe i emocjonalne, mimo faktu, że rodzice małoletniego żyli w rozłączeniu. Wiadomość o śmierci ojca była dla 9-letniego wówczas powoda ogromną tragedią życiową, wstrząsem emocjonalnym i skutkowałą załamaniem się dotychczasowej rzeczywistości. W wyniku śmierci ojca powód doznał silnego dystresu psychicznego, którego następstwa trwają do chwili obecnej. Rozstrzygając z kolei o roszczeniu rentowym, Sąd Okręgowy zważył, że zmarłyłożył zasądzone od niego na rzecz powoda alimenty, a nadto ponosił dodatkowe koszty jego utrzymania. Kwota 800 zł miesięcznie pozostawała w możliwościach zarobkowych ojca powoda, tym bardziej, że jego obowiązek alimentacyjny względem drugiego dziecka wygasł.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją pozwany w części, tj. w punkcie I co do kwoty 50.000 zł z odsetkami od dnia 7 grudnia 2015 r., w punkcie II co do kwoty 5400 zł, w punkcie III co do kwoty renty w wysokości 300 zł miesięcznie, płatnej do 7 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z dołu oraz co do terminu płatności z dołu i od 7 lipca 2017 r. niekwestionowanej renty miesięcznie po 500 zł oraz w pkt. IV i V w całości.

Apelujący zarzucił obrazę prawa materialnego, a to: 1) art. 446 §4 k.c. - poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest łącznie kwota

107.500 zł, podczas gdy biorąc pod uwagę cechy osobowościowe powoda oraz to, że od 6 lat przed wypadkiem nie mieszkał z ojcem (rodzice byli rozwiedzeni), adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest łącznie z wypłaconą już przez pozwanego kwota 57.500 zł; 2) art. 446 §2 k.c. - poprzez zasądzenie renty miesięcznej po 800 zł, począwszy od 7 lipca 2017 r., a także renty skapitalizowanej w tej samej wysokości za okres od 7 grudnia 2015 r. do 7 czerwca 2017 r., podczas gdy zasadnym jest zasądzenie renty miesięcznej w kwocie 500 zł, płatnej z góry do 10 dnia (zgodnie z żądaniem pozwu) każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od 10 grudnia 2015 r.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda: kwoty 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od 7 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty; koty 9000 zł tytułem renty za okres od 7 grudnia 2015 r. do 7 czerwca 2017 r.; renty w wysokości 500 zł miesięcznie płatnej do 10 dnia każdego następującego miesiąca z góry, przy czym pierwsza rata renty - do 10 lipca 2017 r. oraz stosunkowe rozliczenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Co nadto godne podkreślenia, skarżący nie zakwestionował w formie zarzutu ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

Orzeczenie Sądu Okręgowego nie narusza także prawa materialnego. Nie doszło w szczególności do obrazy art. 446 §4 k.c. poprzez zawyżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji przy ustalaniu tejże sumy nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy, ewentualnie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że między powodem a jego zmarłym ojcem istniała bardzo silna więź emocjonalna, której w istotnym stopniu nie osłabił fakt życia rodziców w rozłące i przyznania pieczy nad dzieckiem matce. Sąd pierwszej instancji prawidłowo również ocenił następstwa tragicznego zdarzenia w sferze psychiki małoletniego oraz jego codziennego funkcjonowania, tak w aspekcie ich intensywności, jak i długotrwałości. Argumenty podnoszone w tym zakresie w apelacji mają charakter czysto polemiczny i gołosłowny, szczególnie w odniesieniu do opinii biegłej. Za całkowicie nietrafiony w kontekście obligatoryjnego charakteru przepisu art. 58 §1 k.r.o. uznać należało także pogląd skarżącego, że spełnianie przez ojca powoda obowiązku alimentacyjnego nie miało charakteru dobrowolnego.

Sąd Okręgowy nie naruszył swoim rozstrzygnięciem także art. 446 §2 k.c. Obowiązek alimentacyjny M. J. (1) względem powoda wynikał z ustawy (art. 133 §1 k.r.o.), a nadto potwierdzony został wyrokiem Sądu Okręgowego w (...)w sprawie XI C 3107/05. Nie budzi przy tym żadnej wątpliwości, że obowiązek ten, chociażby z uwagi na wiek powoda, istniałby również obecnie. Nieskutecznie także pozwany kwestionuje wysokość renty. Przede wszystkim powód wykazał dowodowo, że świadczenia ojca nie ograniczały się do płacenia zasądzonych alimentów. Nawet jednak gdyby fakt ten pominąć, nie można zapominać, że wysokość obowiązku alimentacyjnego ustalona została w sierpniu 2006 r. Nie może budzić żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, że w przeciągu 9 lat potrzeby małoletniego powoda istotnie wzrosły i mógłby on skutecznie domagać się od ojca alimentów w kwotach po 800 zł miesięcznie. Zgodzić należy się przy tym z Sądem Okręgowym co do tego, że suma taka leżałaby w możliwościach zarobkowych M. J. (1), szczególnie w sytuacji ustania obowiązku alimentacyjnego wobec starszego syna oraz aktualnej sytuacji na rynku pracy.

Nie stanowiło także o naruszeniu prawa materialnego nakazanie wypłaty renty z dołu, tym bardziej, że było to rozstrzygnięcie na korzyść strony pozwanej.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).